

Sygn. akt II Ka 227/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu – Wydział II Karny w składzie :

Przewodniczący : SSO Bogdan Kijak

Sędziowie: SSO Arkadiusz Penar

SSO Anna Pater (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Olszowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Bronisława Gruszki

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014r.

sprawy Ł. Ś. i A. S.

oskarżonych o przestępstwo z art.177§2 kk i inne

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców oskarżonych

i pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej I. M.

od wyroku Sądu Rejonowego w Limanowej

z dnia 17 marca 2014r. sygn. akt II K 638/13

I. zaskarżony wyrok w odniesieniu do A. S. uchyla i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Limanowej do ponownego rozpoznania,

II. zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że:

- 1) orzeczoną Ł. Ś. karę pozbawienia wolności podwyższa do 6 (sześciu) lat,
- 2) w miejsce orzeczenia zawartego w pkt. VI zasądza od oskarżonego Ł. Ś. na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. M. kwotę 546,12 zł (pięćset czterdzieści sześć złotych dwanaście groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego za pierwszą instancję,

III. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, zwalniając oskarżonego Ł. Ś. od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

IV. zasądza od oskarżonego Ł. Ś. na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. M. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego przed sądem okręgowym.

Sygn. akt II Ka 227/14

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 12 czerwca 2014 r.

Ł. Ś. oskarżony był o to, że:

I. w dniu 6 lipca 2013 r. w S. rejonu (...) kierując samochodem osobowym marki T. (...) nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, iż rozwinął nadmierną prędkość w stosunku do istniejących ograniczeń oraz krzywizny drogi, w następstwie czego stracił panowanie nad pojazdem i zjechał z zarzucaniem w kierunku chodnika po lewej stronie jezdni doprowadzając się do wywrócenia auta poprzez dachowanie i do potrącenia pieszej A. M. idącej tym chodnikiem, skutkiem czego pokrzywdzona w następstwie odniesionych ciężkich obrażeń ciała w postaci: otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawego na głowie i kończynach, złamania prawej kości udowej, złamania żuchwy, ogniska stłuczenia tkanki mózgowej i obrzęku mózgu, złamania mostka, prawego obojczyka, obustronnego złamania żeber i złamania kręgosłupa piersiowego, krwiaka śródpiersia, krwi w obu jamach opłucnowych i ogniska stłuczenia mięszu płuc, krwi w jamie otrzewnowej, podbiegnięcia krwawego krezki jelit oraz pęknięcia wątroby i śledziony, cechy wykrwawienia i drenażu obu jam opłucnowych, poniosła śmierć po przewiezieniu do Szpitala (...) w L., tj. o przestępstwo z art. 177 § 2 kk.

A. S. oskarżony był o to, że:

II. w dniu 6 lipca 2013 r. w S. rejonu (...) nie udzielił pomocy A. M. znajdującej się wskutek potrącenia w wypadku drogowym w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia, mogąc jej udzielić bez narażenia siebie lub innej osoby na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, tj. o przestępstwo z art. 162 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 17 marca 2014 r., sygn. II K 638/13, Sąd Rejonowy uznał Ł. Ś. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 177 § 2 kk i wymierzył oskarżonemu karę 4 lat pozbawienia wolności zaliczając na jej poczet okres tymczasowego aresztowania od dnia 6 lipca 2013 r. do dnia 17 marca 2014 r. oraz środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 7 lat z zaliczeniem okresu zatrzymania prawa jazdy od dnia 7 lipca 2013 r.

Sąd Rejonowy uznał także A. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 162 § 1 kk i wymierzył oskarżonemu karę 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 3 lat próby oddając w tym czasie oskarżonego pod dozór kuratora sądowego oraz karę grzywny w wysokości 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł i zaliczając na poczet grzywny okres zatrzymania oskarżonego od 6 do 8 lipca 2013 r.

Sąd Rejonowy zasądził solidarnie od oskarżonych na rzecz oskarżycielki posiłkowej I. M. kwotę 1.092,24 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, a zwolnił oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżyli apelacjami obrońca oskarżonego Ł. Ś., obrońca oskarżonego A. S. i pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej I. M..

Obrońca oskarżonego Ł. Ś. zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść wyroku, a polegający na przyjęciu, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego oraz zasady prewencji ogólnej i szczególnej przemawiają za wymierzeniem mu kary pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat oraz orzeczenia wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 7 lat, podczas gdy prawidłowa ocena materiału sprawy prowadzi do wniosku, iż z punktu widzenia powołanych wyżej dyrektyw sądowego wymiaru kary wystarczające było orzeczenie kary wnioskowanej przez obrońcę na rozprawie.

Podnosząc ten zarzut obrońca Ł. Ś. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby wynoszący 5 lat oraz orzeczenie wobec niego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 4 lat.

W uzasadnieniu apelacji obrońca Ł. Ś. podniósł, że niewątpliwą okolicznością pozostającą w bezpośrednim związku przyczynowym z wypadkiem jest znaczne przekroczenie prędkości przez oskarżonego, które należy kwalifikować jako element umyślny w nieumyślnym występku. Skala przekroczenia prędkości jest w zasadzie jedyną okolicznością obciążającą, zaś skutek w postaci śmierci nie stanowi już okoliczności obciążającej lecz znamię przestępstwa i nie może wpływać na wymiar kary; nie może też stanowić okoliczności obciążającej nagminność przestępstw jako okoliczność nieidentyfikowalna. Skarżący wskazał także na okoliczności łagodzące, tj. nieumyślność, przyznanie się oskarżonego do winy, jego niekaralność, wyrażenie skruchy, przeproszenie rodziny pokrzywdzonej. Obrońca wskazał na szczerść wyjaśnień oskarżonego, a także na okoliczność, iż leczy się on na padaczkę i nic nie stało na przeszkodzie by wykorzystać tę okoliczność w celu uniknięcia odpowiedzialności karnej (padaczka mogła np. wywołać stan epileptyczny braku świadomości albo zaburzenia świadomości), czego jednak oskarżony nie uczynił, a jego wyjaśnienia były szczerze, tak samo jak i przeproszenie pokrzywdzonych oraz wyrażona skrucha. Obrońca podkreślił, że oskarżony nie zbiegł z miejsca wypadku i zainteresował się pokrzywdzoną, poza tym dotąd prowadził nienaganny tryb życia i ma pozytywną opinię środowiskową, tylko o pół roku przekroczył wiek młodociany, co nakazywałoby stosować dyrektywę wymiaru kary określoną w art. 54 §1 kk. W związku z tym kara wymierzona oskarżonemu powinna być w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, a przede wszystkim powinna być wykonywana w warunkach wolnościowych. Obrońca stwierdził również, że oskarżony jest sądzony w czasie, gdy w kraju na kanwie kilku przypadków rozpętała się kampania na rzecz podniesienia kar i surowego karania sprawców wypadków ze skutkiem śmiertelnym i w stanie nietrzeźwości, co rzutuje także na wymierzanie kar dla sprawców wypadków spowodowanych przez trzeźwych kierowców; obrońca podał przykłady spraw pływaczki O. J., reprezentanta Polski w piłce nożnej T. H., sędziego sądu rejonowego, M. Z. znanego dziennikarza, księdza i innych podobnych spraw. Na podstawie tych przykładów obrońca stwierdził, że najczęściej orzekane są kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, jest to słuszną polityką karna, gdyż należy zachować umiar w ferowaniu kar, inaczej zatracone zostałyby proporcje w jej orzekaniu, podkreślił również, że chodzi przede wszystkim o wyeliminowanie z ruchu drogowego na pewien czas zagrażających mu uczestników tego ruchu, czemu ma służyć środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych.

Obrońca oskarżonego A. S. zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, a to art. 5§ 2 kpk, art. 7 kpk,
2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia polegający na dowolnym przyjęciu, iż oskarżony miał świadomość istnienia osoby wymagającej udzielenia pomocy, mimo iż materiał dowodowy wskazuje, że takiej świadomości oskarżony A. S. nie posiadał.

Podnosząc te zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

W uzasadnieniu apelacji obrońca podniósł, iż sąd oceniając materiał dowodowy przyjął, że A. S. miał świadomość istnienia ofiary wypadku. Zdaniem skarżącego jest to ocena dowolna, skoro bowiem sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, to winien wskazać podstawy swoim twierdzeniom, które dają podstawy wątpliwości co do pozostałych twierdzeń oskarżonego.

Pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej I. M. zaskarżył wyrok na niekorzyść Ł. Ś., w części dotyczącej orzeczenia o karze podnosząc zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec oskarżonego kary 4 lat pozbawienia wolności polegającej na wymierzeniu kary rażąco łagodnej, która została wymierzona wbrew dyrektywom sądowego wymiaru kary, a w szczególności:

- z niedostatecznym uwzględnieniem istotnych okoliczności popełnienia przestępstwa w postaci rażącego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym oraz skutku w postaci śmierci pokrzywdzonej,
- z mylnym uznaniem nieumyślnego charakteru przestępstwa za okoliczność łagodzącą,

- nie bacząc na cele, jakie orzeczona kara winna spełnić w zakresie prewencji szczególnej, a przede wszystkim w zakresie oddziaływania społecznego.

Podnosząc ten zarzut pełnomocnik wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez znaczne zaostrzenie orzeczonej wobec oskarżonego Ł. Ś. kary pozbawienia wolności – wymierzenie oskarżonemu kary 8 lat pozbawienia wolności.

W uzasadnieniu apelacji pełnomocnik I. M. podniósł, iż sąd nadał czynowi popełnionemu przez oskarżonego zbyt niski stopień społecznej szkodliwości, podczas gdy zdaniem oskarżycieli czyn ten charakteryzuje się najwyższym stopniem społecznej szkodliwości co winno wiązać się z surowszą karą. Skarżąca podniosła, iż oskarżony swoim działaniem godził w najwyższe dobro chronione prawem, a w wyniku bezmyślnego działania oskarżonego śmierć poniosła młoda kobieta, która w żaden sposób nie przyczyniła się do zaistnienia takiego skutku. Skarżąca wskazała także na rozmiar grożącej szkody, bowiem zachowanie oskarżonego mogło doprowadzić do znacznie rozleglejszego skutku, powstał stan zagrożenia życia i zdrowia innych osób, a w szczególności J. G. i A. S.. Zwrócono również uwagę na okoliczności popełnienia przestępstwa, lekceważące podejście oskarżonego do przepisów prawa o ruchu drogowym, utrzymywanie znacznej prędkości podczas całej drogi do stacji benzynowej i z powrotem, ignorowanie próśb o spokojniejszą jazdę ze strony pasażera, w pełni świadome i konsekwentne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Skarżąca zarzuciła również, że sąd w ogóle nie uwzględnił motywacji oskarżonego, a nie sposób znaleźć usprawiedliwienia dla rażącego i bezmyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym, sąd niesłusznie też potraktował nieumyślny charakter czynu za okoliczność łagodzącą i przecenił przyznanie się oskarżonego do winy i wyrażenie skruchy oraz skierowanie przeprosin do rodziny zmarłej pokrzywdzonej, które nie były szczerze. Końcowo pełnomocnik podniósł, iż kara w wymiarze 4 lat stoi w sprzeczności z dyrektywami określonymi w art. 53 kk i nie ma szans na wypełnienie funkcji w zakresie prewencji szczególnej, a zwłaszcza społecznego oddziaływania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja obrońcy A. S. okazała się zasadna i doprowadziła do uchylecia wyroku w odniesieniu do tego oskarżonego, apelacja obrońcy Ł. Ś. nie zasługiwała na uwzględnienie, zaś apelacja pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej była częściowo zasadna, skutkiem czego doszło do zmiany zaskarżonego wyroku w stosunku do Ł. Ś..

Sąd Rejonowy w poprawny sposób przeprowadził postępowanie dążąc do wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności czynów zarzucanych oskarżonym, w odniesieniu do Ł. Ś. poczynił kompletne, trafne ustalenia faktyczne oparte wynikające z właściwie ocenionych dowodów, a jedynie w niedostatecznym stopniu uwzględnił okoliczności mające wpływ na wymiar kary wobec tego oskarżonego. Co do A. S. Sąd Rejonowy nie poczynił wyczerpujących ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności istotnych dla rozważenia zasadności zarzutu postawionego temu oskarżonemu, a ponadto popadł w sprzeczność co do stanu świadomości oskarżonego, co skutkowało uchyleniem zaskarżonego wyroku.

Odnośnie apelacji obrońcy oskarżonego Ł. Ś..

Apelacja ta była całkowicie bezzasadna. Sąd Rejonowy nie popełnił błędu w ustaleniach faktycznych co do okoliczności mających wpływ na ocenę zachowania Ł. Ś., a w konsekwencji nie popełnił także żadnego uchybienia wymierzając oskarżonemu karę bezwzględną pozbawienia wolności. Obrońca słusznie podniósł w apelacji, iż okoliczność znamieną dla bytu przestępstwa z art. 177 § 2 kk (skutek w postaci śmierci) nie może jednocześnie być traktowana jako okoliczność obciążająca, na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu nie wpływa również nagminność przestępstw jako okoliczność leżąca poza czynem i nie wymieniona w katalogu zawartym w art. 115 § 2 kk. Obrońca oskarżonego trafnie zwrócił uwagę, że okolicznością pozostającą w bezpośrednim związku przyczynowym z zaistnieniem wypadku była nadmierna prędkość, z jaką oskarżony prowadził samochód. Skala przekroczenia prędkości była okolicznością podstawową i istotnie obciążającą oskarżonego. Okoliczność ta, sama w sobie decydowała o wysokim stopniu społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez Ł. Ś. i miała bezpośredni wpływ na rozważania o wysokości kary, jaką należało wymierzyć oskarżonemu.

Sąd Rejonowy miał na uwadze okoliczności łagodzące istniejące po stronie oskarżonego, a to przyznanie się do winy, wyrażenie skruchy, przeproszenie rodziny pokrzywdzonej, dotychczasową niekaralność oskarżonego za przestępstwa, jednakże okoliczności tych nie można przeceniać i wyprowadzać w oparciu o te okoliczności wniosku o rażącej surowości kary jaka wymierzona została oskarżonemu. Należy podkreślić, że gdyby w sprawie nie wstąpiły żadne okoliczności łagodzące, to usprawiedliwione byłoby rozważanie wymiaru kary w górnej granicy jej ustawowego zagrożenia. Sąd Rejonowy konfrontując treść wyjaśnień oskarżonego z opinią biegłego ds. ruchu drogowego oraz z innymi dowodami miał prawo odmówić wiary temu fragmentowi wyjaśnień oskarżonego, w którym podawał on prędkość samochodu, z jaką samochód miał się poruszać przed wypadkiem. Należy jednak zwrócić uwagę, że Sąd Rejonowy nie wyprowadził z tej okoliczności negatywnych konsekwencji co do zasady traktując przyznanie się oskarżonego do winy jako okoliczność łagodzącą (str. 19 uzasadnienia), choć z drugiej strony trafnie stwierdził, że faktu tego przeceniać nie można, skoro zgromadzono szereg innych dowodów świadczących o winie oskarżonego.

Sąd Okręgowy uznał za nieprzekonujące, nie rzutujące na wymiar kary pozbawienia wolności te okoliczności, które obrońca podniósł w uzasadnieniu apelacji. Prawdą jest, że Ł. Ś. wskazał w swoich wyjaśnieniach, że choruje na padaczkę, a jednocześnie stwierdził, że w czasie wypadku z pewnością nie doszło do ataku padaczkowego i nie wystąpiły żadne wiążące się z tym następstwa (np. utrata świadomości). Okoliczność, iż oskarżony nie usiłował mataczyć tworząc nieprawdziwe wersje zdarzenia nie może być argumentem rzutującym na wymiar kary, standardem jest bowiem uczciwe postępowanie. Nie sposób także zgodzić się z argumentami apelacji, że skoro oskarżony pozostał na miejscu wypadku, zainteresował się stanem pokrzywdzonej, oddał się do dyspozycji policji, a nie zbiegł z miejsca wypadku, to także winno to znaleźć odzwierciedlenie w wymiarze kary. Gdyby oskarżony zbiegł z miejsca wypadku, to wypełniłby w ten sposób znamiona kolejnego przestępstwa, co skutkowałoby ostatecznie surowszą kwalifikacją prawną i surowszym wymiarem kary. Za nieprzekonujące uznał Sąd Okręgowy i te argumenty, iż oskarżony dopuścił się przedmiotowego przestępstwa mając przekroczony wiek młodociany jedynie o pół roku, co winno także skutkować stosowaniem wobec oskarżonego reguł wymiaru kary określonych w art. 54 § 1 kk. Nie kwestionując młodego wieku Ł. Ś. i potrzeb stosowania wobec niego takiej kary, która w pierwszej kolejności osiągnęłaby wobec niego cel wychowawczy, Sąd Okręgowy nie podzielił poglądu obrońcy, że karą realizującą ten cel mogłaby być kara nie przekraczająca 2 lat pozbawienia wolności i z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W ocenie Sądu Okręgowego tak łagodna kara nie tylko zostałaby poczytana w odbiorze społecznym jako kara rażąco łagodna, a przez to niesprawiedliwa, ale także nie osiągnęłaby wobec oskarżonego celu wychowawczego i zapobiegawczego. Oskarżony mógłby bowiem powziąć błędne przekonanie, że jego czyn nie był szkodliwy społecznie w wysokim stopniu i nie musiał spotkać się z surową reakcją prawną-karną. Dla wymiaru kary nie ma też ważkiego znaczenia okoliczność, iż oskarżony od około 9 miesięcy przebywa w areszcie. Jakkolwiek bowiem stosowanie środka zapobiegawczego o charakterze izolacyjnym uświadamia oskarżonemu konsekwencje zachowań rażąco naruszających prawo, to jednak fakt stosowania tymczasowego aresztowania nie może determinować wysokości kary, jaką winien ponieść oskarżony za popełnienie czynu o wysokim stopniu jego społecznej szkodliwości.

Końcowo należy odnieść się do uwag apelacji na temat „kampanii” na rzecz surowego karania sprawców wypadków ze skutkiem śmiertelnym. Obrońca wymienił w apelacji kilka przykładów spraw relacjonowanych przez media wskazując, iż w sprawach tych wymierzono sprawcom wypadków znacznie niższe kary niż kara, jaką orzeczono wobec Ł. Ś.. W związku z tym argumentem stwierdzić należy, że po pierwsze nie są znane ani sądowi, ani zapewne skarżącemu szczegółowe okoliczności wszystkich tych spraw, co wyklucza stosowanie jakichkolwiek porównań do sprawy oskarżonego Ł. Ś.. Po wtóre, sąd orzekający nie stosuje jakiegokolwiek automatyzmu w wymierzaniu kar, w każdej ze spraw traktuje indywidualnie wszelkie okoliczności świadczące o winie i społecznej szkodliwości czynu, co ostatecznie rzutuje na wymiar kary. Poprzez eksponowanie kar orzeczonych znanej pływaczce, piłkarzowi czy innym osobom nie sposób wywodzić, że kara orzeczona przez sąd pierwszej instancji wobec Ł. Ś. nosiła cechy rażącej surowości, nie można też skutecznie czynić sądowi zarzutu, iż określoną karę wymierzył poprzez pryzmat medialnej „kampanii” na rzecz surowego karania sprawców wypadków.

Reasumując powyższe uwagi należy stwierdzić, że apelacja obrońcy oskarżonego zmierzająca do złagodzenia kary pozbawienia wolności orzeczonej Ł. Ś. okazała się całkowicie bezzasadna, a argumenty tam podniesione nie mogły

skutkować ani obniżeniem kary pozbawienia wolności do 2 lat, jak postulował obrońca, ani tym bardziej orzeczeniem takiej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Raz jeszcze stwierdzić należy, że stopień społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego, a także stopień jego winy wynikający z faktu rozwinięcia w terenie zabudowanym prędkości samochodu co najmniej 125 km/godz. i doprowadzenia do najechania na pieszą poruszającą się chodnikiem wskazuje, iż oskarżony musi ponieść stosownie dolegliwą karę tak aby mogła ona osiągnąć cel wychowawczy i zapobiegawczy wobec oskarżonego, a także by w odbiorze społecznym stanowiła właściwą przestrożę przed podobnymi zachowaniami.

Wniosek apelacji obrońcy zmierzający do obniżenia środka karnego w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych do 4 lat uznać należy za oczywiście bezzasadny. Rażąco naruszenie przez Ł. Ś. podstawowych zasad ruchu drogowego sprawia, że powinien być on na maksymalnie długi czas wyeliminowany z uczestnictwa w ruchu drogowym w charakterze kierowcy. Należy jednoznacznie stwierdzić, że posiadanie uprawnień do kierowania pojazdami stanowi swoisty przywilej, z którego korzystać mogą wyłącznie osoby dające rękojmię właściwego postępowania w ruchu drogowym. Czyn popełniony przez oskarżonego wskazuje, że Ł. Ś. takiej rękojmi nie daje i dlatego należy pozbawić go możliwości kierowania pojazdami na czas wskazany w wyroku sądu pierwszej instancji.

Odnosnie apelacji pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej I. M..

Apelacja ta częściowo zasługiwała na uwzględnienie doprowadzając do zmiany zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie kary pozbawienia wolności orzeczonej wobec oskarżonego Ł. Ś., jednakże nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek apelacji o wymierzenie oskarżonemu kary w maksymalnym wymiarze przewidzianym ustawą, tj. w wysokości 8 lat pozbawienia wolności.

Sąd odwoławczy podzielił pogląd apelującego, iż orzeczona wobec Ł. Ś. kara pozbawienia wolności w wymiarze 4 lat nosi cechy rażącej niewspółmierności. Należy zgodzić się z argumentem apelacji, iż nieumyślny charakter czynu popełnionego przez oskarżonego nie stanowi okoliczność łagodzącej mającej wpływ na wymiar kary – nieumyślność jest znamieną dla czynu z art. 177 § 2 kk, wpływa na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu i nie może być ponownie oceniana w kontekście okoliczności łagodzących dla sprawcy przestępstwa. Jednocześnie należy zwrócić uwagę, że także i skutek w postaci śmierci pokrzywdzonej jest znamieniem przestępstwa z art. 177 § 2 kk i nie może być z kolei traktowany jako okoliczność obciążająca, która rzutowałaby na wymiar kary.

Należy natomiast zgodzić się z pełnomocnikiem I. M., że Sąd Rejonowy mają na uwadze okoliczności łagodzące występujące po stronie oskarżonego (przyznanie się do winy, wyrażenie skruchy, przeproszenie rodziny pokrzywdzonej, dotychczasową niekaralność), wymowę tych okoliczności przecenił i w konsekwencji wymierzył oskarżonemu zbyt niską karę, która nie odpowiadała ani stopniowi społecznej szkodliwości czynu, ani też stopniowi zawinienia oskarżonego. Ł. Ś. jako młody, mało doświadczony kierowca w sposób rażąco naruszył podstawowe zasady ruchu drogowego rozwijając kierowanym przez siebie samochodem prędkość ponad dwukrotnie przekraczającą prędkość dopuszczalną. Oskarżony kierował pojazdem w sposób brawurowy, lekceważąc nie tylko nakaz zachowania prędkości dopuszczalnej w terenie zabudowanym i prędkości bezpiecznej kiedy zbliżał się do łuku drogi, ale także lekceważąc wyraźne sugestie pasażera jego pojazdu aby zachował większą ostrożność i zmniejszył prędkość. Rozwinięcie przez oskarżonego prędkości oscylującej w granicy około 125 km/godz., niedostosowanie prędkości do ukształtowania drogi (łuk) stanowiło niczym nieuzasadnianą brawurę, a okoliczność ta decydować musi o rozmiarze kary słusznej i sprawiedliwej.

W ocenie sądu odwoławczego, wywody pełnomocnika zmierzające do wykazania, że orzeczona przez Sąd Rejonowy kara jest nieadekwatna do popełnionego przestępstwa, ale także nie spełni celów w zakresie prewencji indywidualnej oraz w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa są trafne i muszą skutkować zaostrzeniem kary pozbawienia wolności. Należy jednoznacznie stwierdzić, że tylko kara odpowiednio dolegliwa może uświadomić oskarżonemu naganność jego postępowania i sprawić, że w przyszłości oskarżony podobnych zachowań się nie dopuści. Taką karą, w ocenie sądu odwoławczego jest kara pozbawienia wolności w wymiarze 6 lat, uwzględnia bowiem nie tylko potrzebę wychowawczego i zapobiegawczego oddziaływania na oskarżonego dając odpowiedni

czas na przeprowadzenie procesu jego resocjalizacji, ale także adekwatna jest do wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez Ł. Ś. i będzie odpowiednio oddziaływać na świadomość prawną społeczeństwa. Jednocześnie trzeba stwierdzić, że nie zaistniały przesłanki do orzeczenia wobec oskarżonego kary w maksymalnej wysokości 8 lat, przesłanek tych nie wykazał skarżący, pomijając nadto okoliczności łagodzące występujące po stronie oskarżonego, które nakazywały miarkowanie kary poniżej górnej granicy ustawowego zagrożenia.

Mając na względzie podniesione wyżej okoliczności Sąd Okręgowy uwzględnił częściowo apelację pełnomocnika I. M. podwyższając karę pozbawienia wolności orzeczoną wobec Ł. Ś. do 6 lat.

Odnosnie apelacji obrońcy A. S..

Apelacja ta, mimo lakoniczności zarzutów oraz argumentów na ich poparcie, okazała się zasadna. Obrońca oskarżonego trafnie zwrócił uwagę, że Sąd Rejonowy popadł w sprzeczność analizując okoliczności zamienne dla zarzuczonego oskarżonemu przestępstwa z art. 162 § 1 kk.

Po pierwsze należy zwrócić uwagę, że Sąd Rejonowy nie poczynił jednoznacznych ustaleń co do okoliczności istotnej dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Rejonowy nie stwierdził jednoznacznie, czy A. S. w trakcie wypadku bądź bezpośrednio po jego zaistnieniu miał świadomość, iż na miejscu zdarzenia znajduje się osoba w położeniu bezpośrednio grożącym jej życiu, tj. czy widział pokrzywdzoną A. M. w momencie jej potrącenia lub wtedy, gdy opuszczał pojazd. Sąd Rejonowy poczynił ustalenia w tym zakresie wyłącznie co do osoby Ł. Ś..

Po wtóre, Sąd Rejonowy popadł w istotną sprzeczność analizując wyjaśnienia oskarżonego A. S., a następnie dokonując oceny prawno-karnej jego zachowania. Z jednej bowiem strony Sąd Rejonowy oceniając wyjaśnienia A. S. w kontekście innych dowodów osobowych stwierdził, że nie można skutecznie obalić wyjaśnień tego oskarżonego o tym, iż po wydostaniu się z samochodu, a przed podjęciem ucieczki nie widział leżącej pokrzywdzonej (str. 12 uzasadnienia). Jednocześnie Sąd Rejonowy zaniechał dokładnego rozważenia, czy oskarżony mógł zauważyć pokrzywdzoną w trakcie wypadku, tj. zanim jeszcze wydostał się z pojazdu i podjął ucieczkę ograniczając ocenę wyjaśnień oskarżonego w tej kwestii wyłącznie do konstatacji, że wyjaśnienia w tej części nie zostały podważone opinią biegłego, który stwierdził, że „nie można kategorycznie wykluczyć uderzenia pieszej dachem obracającego się samochodu” (str. 10 uzasadnienia). Z drugiej strony, dokonując oceny prawno-karnej zachowania oskarżonego Sąd Rejonowy ponownie stwierdził, że kierując się zasadą rozstrzygania wątpliwości na korzyść oskarżonego nie przyjął, iż oskarżony po wyjściu z rozbitego samochodu zobaczył leżącą niedaleko samochodu pokrzywdzoną (nie było zdaniem sądu podstaw do obalenia wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie), nie można było zatem przypisać oskarżonemu „działania o charakterze bezpośrednim”, ale jednocześnie przyjął, iż oskarżonemu można przypisać działanie z zamiarem ewentualnym. Sąd Rejonowy stwierdził w związku z tym, że „dla popełnienia czynu z art. 162 § 1 kk wystarczy zamiar ewentualny, tj. wystarczające będzie, jeśli sprawca godzi się na nieudzielenie pomocy mając świadomość okoliczności modalnych czynu” (str. 18 uzasadnienia). Nie kwestionując tego wyводу co do możliwości przyjęcia zamiaru ewentualnego stwierdzić jednak trzeba, iż ów zamiar ewentualny odnosić się może wyłącznie do tego elementu czynu, jakim jest „znajdowanie się w położeniu zagrażającym bezpośrednio życiu i zdrowiu”, sprawca nie musi zatem wiedzieć, że innej osobie grozi takie bezpośrednie niebezpieczeństwo ale musi mieć świadomość przynajmniej możliwości tego, że drugi człowiek znajduje się w położeniu grożącym bezpośrednim niebezpieczeństwem utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Aby przyjąć realizację wszystkich znamion przestępstwa z art. 162 § 1 kk musi być natomiast niesporne, że sprawca wie o innym człowieku, któremu grozi takie bezpośrednie niebezpieczeństwo („kto człowiekowi...”). Tym samym dla przyjęcia, że A. S. wypełnił znamiona przestępstwa z art. 162 § 1 kk należało wykazać, że wiedział on o tym, iż doszło do potrącenia A. M., skutkiem czego groziło jej bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia. Oceniając wyjaśnienia oskarżonego Sąd Rejonowy stwierdził, że A. S. po opuszczeniu samochodu nie widział pokrzywdzonej A. M., ale jednocześnie dokonując oceny prawnej zachowania tego oskarżonego stwierdził, że A. S. „był świadom możliwości znajdowania się innej osoby w stanie zagrożenia życia” (str. 18 uzasadnienia). Te sprzeczności w rozważaniach Sądu Rejonowego sprawiają, że zaskarżony wyrok w odniesieniu do A. S. nie mógł się ostać i podlegać uchyleniu. Na marginesie tylko wskazać należy, że oskarżonemu zarzucano czyn polegający na narażeniu A. M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, bezprzedmiotowe są więc dywagacje Sądu Rejonowego, iż oskarżony

zdawał sobie sprawę z tego, że po wypadku „ktoś mógł znajdować się w stanie zagrożenia życia (choćby kierowca)”. Raz jeszcze bowiem stwierdzić należy, że dla wypełnienia znamion przestępstwa nie jest wystarczające czynienie założeń, że „ktoś” hipotetycznie mógł znajdować się w położeniu bezpośrednio zagrażającym jego życiu, lecz należy ustalić, że sprawca wiedział – miał świadomość istnienia takiej osoby.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uchylił wyrok w odniesieniu do A. S. i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji. Prowadząc ponownie postępowanie Sąd Rejonowy przesłucha raz jeszcze oskarżonego A. S. dążąc do wyjaśnienia, czy oskarżony widział A. M. na miejscu wypadku w jego trakcie bądź po jego zaistnieniu, a co do pozostałych dowodów winien w jak najszerszym zakresie korzystać z art. 442 § 2 kpk. Następnie Sąd Rejonowy dokona kompletnej oceny dowodów, poczyni pełne ustalenia faktyczne co do okoliczności czynu zarzucanego A. S. i rozważy, czy zachowanie oskarżonego wypełniło wszystkie podmiotowe i przedmiotowe znamiona występkę z art. 162 § 1 kk.

Mając na uwadze podniesione wyżej okoliczności Sąd Okręgowy orzekając na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną wobec Ł. Ś. karę pozbawienia wolności podwyższył do 6 lat, zaś co do oskarżonego A. S. zaskarżony wyrok uchylił i sprawę przekazał Sądowi Rejonowemu w Limanowej do ponownego rozpoznania. Wobec powyższego rozstrzygnięcia, Sąd Okręgowy – w miejsce orzeczenia o kosztach zastępstwa procesowego od obu oskarżonych na rzecz I. M. zawartego w punkcie VI wyroku - zasądził od Ł. Ś. na rzecz I. M. kwotę 546,12 zł za pierwszą instancję i kwotę 420 zł za postępowanie odwoławcze albowiem wyrok wobec tego oskarżonego uprawomocnił się i należało w związku z tym rozstrzygnąć kwestię kosztów postępowania należnych od tego oskarżonego. Odnośnie zwrotu kosztów zastępstwa prawnego od A. S. na rzecz I. M. rozstrzygnięcie nastąpi przez sąd pierwszej instancji, a to z powodu uchylenia wyroku wobec tego oskarżonego i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Limanowej do ponownego rozpoznania.

W pozostałej części Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, zaś oskarżonego Ł. Ś. z uwagi na jego sytuację majątkową na podstawie art. 624 § 1 kpk zwolnił od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze na rzecz Skarbu Państwa.